

TRWAJĄ W PAMIĘCI OSTRZESZOWIAN



Bohaterów spotkania wspomina Roman Dziergwa.

Dobłą tradycją Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ostrzeszowskiej są spotkania poświęcone popularnym, a niedzielnym i wybitnym postaciom.

23 marca w Bibliotece Publicznej odbyło się kolejne z takich spotkań, którego bohaterami byli nieżyjący już ostrzeszowianie: Edmund Dziergwa i Waclaw Przygoda - osoby, które wrosły w krajoznawstwo miasta i dla wcześniej urodzonych mieszkańców wciąż stanowią temat do ciepłych wspomnień, opowiadań, anegdot. Obie postacie łączy wiele, ale najbardziej miłość do sportu i przyjaźń aż po grób.

Któż z mieszkańców Ostrzeszowa nie zna lub chociażby nie słyszał o mistrzu kominarskim Romanie Dziergwie (1917-1981), albo o Waclawie Przygodzie (1911-1993) - nauczycielu, działaczu sportowym i wychowawcy? O to, że wciąż trwają w pamięci ostrzeszowian świadczą wypełniona po brzegi biblioteczna salka.

Przybyłych na spotkanie powitał prezes TPZO - Bohdan Ogrodowski. Jeden z przedstawicieli rodzin - prof.

Roman Dziergwa - przedstawił rys biograficzny obu panów, przeplatany wspomnieniami.

- Łączyły ich długie lata przyjaźni. Znali się jeszcze przed wojną, trenowali w „Sokole” i spotykali się „prywatnie”, bo zarówno w Kępnie, gdzie urodził się mój ojciec, jak i w Ostrzeszowie kwitło życie towarzyskie.

Pan Waclaw był wyborym bramkarzem, występował na tej pozycji jeszcze po wojnie. Potwierdzają to zdjęcia drużyny przed- i powojennych, udostępnione na spotkaniu, a także opowieści sportowe znawcy tematu, Stanisława Bojszczaka.

Od piłki również zaczynał Edmund Dziergwa, niestety, złamanie nosa spowodowało, że pasję piłkarską zamienił na tenisa - jeszcze przed wojną zdobył wicemistrzostwo Ostrzeszowa w tenisie stołowym. A po wojnie został mistrzem powiatu kępińskiego. Choć, jak mówił syn, jego ukochaną dyscypliną sportową był tenis ziemny. W tej dziedzinie sukcesów też nie brakowało, za to kortów - owszem. Może dlatego tenis stołowy wziął górę i stał się dyscypliną, z której zasłynął Ostrzeszów. Kto wie,

czy nie najpopularniejszymi przedstawicielami tego sportu była rodzina Przygodów. Do tego stopnia, że budynek „Piasta”, gdzie znajdowała się siedziba klubu i rozgrywano mecze, stał się ich domem. A wszystkim tym zarządzał pan

Waclaw - człowiek łagodny, służący pomocą i radą, a zarazem wymagający. Z opowieści R. Dziergwy dowiedzieliśmy się też, że tak naprawdę największą pasją obu panów było... zbiwanie grzybów. Potrafili zrywać się o czwartym ranu, jechać na rowerach wiele kilometrów, by we właściwym miejscu znajdować kozaki, prawdziwki, podgrzybki...

Wspomnieniami o rodzinnym domu i panującej w nim sportowej atmosferze dzieliła się z uczestnikami spotkania

córka Waclawa Przygody, pani Krystyna. Usprawiedliwiając na koniec nieobecność rodzeństwa, które pojechało na MP weteranów.

- Wychowywałem się bez ojca, więc dla mnie pan Edmund i pan Waclaw byli jak ojciec. W - wspominał Edward Skrzypak - Piewnie - mecze tenisa ziemnego rozgrywane na betonowych kortach na ogródkach Dymka. Pan Edmund tak ambitnie walczył na tym betonie, że poobdzierał sobie łokcie - To byli ludzie wielkiego serca - na korcie i w domu.

Dokończenie na str. 6.



Przy portrecie Waclawa Przygody - jego córka Krystyna (druga z lewej), jej kuzynka Barbara oraz wnuczka - Wioleta, Elżbieta i Marek.

ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż





Nasze produkty są znakowane znakiem jakości C i produkowane są zgodnie z normą PN-EN 12839:2012

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY · GARAŻE · PANEL OGRODZENIOWY · SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

Sport w naszym powiecie

Rozm. i fot. A. Ławicka i K. Przybysz



Sylwia Przybylska zajmuje się domem

Sport bardzo dobrze wpływa na zdrowie i pozwala utrzymać dobrą kondycję. Myślę, że Ostrzeszów stwarza wiele możliwości dla chcących aktywnie spędzać czas, są ścieżki rowerowe, basen, siłownia, korty tenisowe. W mieście działają różne sekcje sportowe - piłkarska, biegowa czy karate.

Co ważne, organizowane są również imprezy, turnieje siatkówki, tenisa stołowego. Jedną do najświeższych imprez sportowych, jakie odbywają się w naszym powiecie, oprócz Biegu Profi i Biegu o Puchar Koszyc Gór, należy na pewno o Cross Ostrzeszów, na który zjeżdżają sportowcy z całej Polski. Co prawda, nie biorę w nich udziału, ale zawsze chętnie kibicuję znajomym.

Moją ulubioną dyscypliną sportową są skoki narciarskie. Niestety, do tej pory nie udało mi się ich zobaczyć na żywo.

Bardzo chciałabym spróbować gry w tenisa i mam nadzieję, że kiedyś mi się to uda. Bo przecież mamy w Ostrzeszowie korty, z których można skorzystać.



Daria Kwiatek i Sandra Markiewicz uczennice I LO

Niestety, nie uprawiamy żadnej dyscypliny sportu, choć czasem rekreacyjnie zdarzy nam się pójść na basen albo pojeździć na rowerach. Chociaż musimy przyznać, że w powiecie ostrzeszowskim nie trenuje się. Są tu kluby piłkarskie, rowerowe, biegowe, basen, siłownie. Uważamy, że sport jest tu bardzo propagowany. Przykładowo, co roku odbywa się cross, który przyciąga duże rzesze fanów wyścigów i biegów przełajowych. My same nie brałyśmy nigdy udziału w takich zawodach, ale nasi znajomi tak.

W naszej szkole działa dużo sekcji sportowych, a uczniowie są wspierani w rozwijaniu swoich pasji. Nauczyciele organizują różnego rodzaju biegi, turnieje w siatkówkę, koszykówkę i piłkę nożną.

W ostatnim czasie kibicowałyśmy naszym skoczkom narciarskim, chociaż nie jest to coś, czym przesadnie się interesujemy.



Waclaw Kędzia emeryt

W moim wieku trudno jest uprawiać jakikolwiek sport, ale za to jestem aktywnym kibicem. Lubię zarówno dyscypliny zimowe, takie jak skoki narciarskie, jak i te całoroczne, jak piłka nożna. Rzadko oglądam sport na żywo, ale za to bardzo często w telewizji. We wtorek na przykład oglądałem mecz towarzyski Polski z Koreą Południową. Obowiązkowo punktem programu, są wszystkie rozgrywki, w których gra Lech Poznań, ponieważ od lat jestem ich wiernym fanem.

Myślę, że jeśli chodzi o sport, w Ostrzeszowie dużo się dzieje. Na stadionie odbywają się mecze, zarówno juniorów, nastolatków, jak i osób dorosłych. Dodatkowo jesteśmy znani w Polsce z naszego corocznego crossu, w którym zawsze udział biorą setki zawodników z całego kraju. Nie zdarzyło mi się wystartować, natomiast zawsze chętnie obserwuję zmagania innych.



Andrzej Krzewski emeryt

W tej chwili coraz rzadziej uprawiam sport, choć nie mogę powiedzieć, że całkowicie zrezygnowałem z aktywności fizycznej. Lubię jeździć na rowerze i robię to, gdy tylko czas i pogoda pozwolą. Podczas zabaw w wnukami gram w piłkę. Niedługo będę uczestniczył w meczach, ale wszystko to jedynie hobbistycznie.

Moi ulubieni sportowcy to nasza narodowa kadra skoczków narciarskich, łącznie z Maciejem Kotem, mimo że nie zawsze osiąga dobre wyniki. Ogólnie rzecz biorąc, to właśnie skoki są sportem, którym najbardziej się interesuję.

W moim odczuciu coraz mniej widać w Ostrzeszowie propagowanie sportu. Gdy żył jeszcze Jerzy Makles, to działał się tutaj bardzo dużo, a teraz działa chyba tylko klub piłkarski i na tym lista się kończy. Oczywiście raz do roku odbywa się cross, ale to już jest tradycja i wstyd byłoby, gdyby miasto zaprzestało jego organizacji.



Szymon Adamski monter rusztowań

Staram się dbać o swoje zdrowie, a co za tym idzie, uprawiam sport. Nie ograniczam się tylko do jednej dyscypliny, biegam i gram w piłkę nożną, oczywiście tylko w wolnym czasie, ale zawsze staram się wygospodarować godzinke lub dwie.

Pochodzę z Kraszewic, czyli z bardzo sportowej miejscowości. Dzieje się tam dużo, są kluby sportowe, w tym lekkiej atletyki, koszykówki oraz chyba najbardziej znany, piłkarski - LKS Masovia Kraszewice. Mamy tu również Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków, z którego wywodzi się wiele sportowców talentów.

Oczywiście w Ostrzeszowie również dużo się dzieje. Warto wspomnieć o ostrzeszowskim crossie, który odbędzie się w najbliższym czasie. Kiedyś w nim startowałem, na dystansie około 2 kilometrów. Niestety, forma nie pozwoliła mi na osiągnięcie wysokich wyników. Jednak myślę, że samo zmotywowanie się do udziału jest bardzo ważne.